

VIII Kartka z powstańczego kalendarza...



Tragiczne w skutkach okazało się starcie Polaków z Rosjanami pod wsią Kunki koło Szczawina w dniu 15 maja. Silny oddział rosyjski, składający się z siedmiu rot piechoty i 150 kozaków, napadł na oddział powstańczy kapitana Orłowskiego, liczący nie więcej niż 260 ludzi, w tym 60 strzelców i 60 jazdy. Dobre dwie godziny powstańcy bronili się i nie ustępowali z pola bitwy. Oparcie mieli przede wszystkim w pobliskim lesie, w którym stały również wozy z zaopatrzeniem. Na te właśnie wozy i ich ochronę naprowadził wroga kolonista niemiecki, kowal z Koszelówki. Otaczani ze wszystkich stron powstańcy musieli wycofać się z placu walki. Stracili w czasie jej trwania 12 ludzi. Wśród zabitych znalazł się szanowany i oddany całym sercem sprawie narodowej powstaniec i przywódca partii Józef Łakińskiej, strasznie posiekany szablami. Rosjanie również ponieśli dotkliwe straty. Polacy wycofali się do wsi Zdwórz koło Gąbina. Tu dwa dni później, 17 maja, zostali ponownie rozbici przez połączone wojska Hagenmajstra i Helferinga. Podobnie jak pod Kunkami, do klęski Polaków przyczynił się kolonista niemiecki, który wskazał nieprzyjacielowi stojące w zaroślach tabory Powstańców.

Źródło: M. Chudzyński, Gostynin i powiat gostyński w latach 1832-1864, [w]: Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku. Pod red. B. Konarskiej-Pabiniak, Gostynin 2010, s.270.

